

Sygn. akt **III AUa 1002/23**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. A.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji R. A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 19 lipca 2023 r. sygn. akt III U 321/23

1. oddała apelację,
2. zasądza od R. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	Marta Sawińska	
--	----------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2023 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił R. A. prawa do emerytury górniczej. Organ rentowy uznał, iż wnioskodawca nie udowodnił żadnych okresów pracy górniczej. Do ustalenia prawa do emerytury nie uznano w wymiarze pojedynczym okresu pracy górniczej od 1 listopada 1996 r. do 31 stycznia 2023 r., jako zatrudnienie na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 17 rozporządzenia MP i PS z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Z dokumentów i wyjaśnień przekazanych przez zakład pracy wynika, że w okresie zatrudnienia odwołujący zajmował stanowiska: dyżurny ruchu kolei, operator rozjazdów transportowych szyn na odkrywce, starszy operator rozjazdów transportowych szyn na odkrywce. Jednocześnie pracodawca wyjaśnił, że wnioskodawca wykonywał pracę przy transporcie węgla a praca ta polegała między innymi na przygotowaniu drogi przebiegu składów węglowych, czyszczeniu i smarowaniu rozjazdów na odkrywce, obsłudze urządzeń łączności i radiołączności.

ZUS podkreślił, że wyjaśnienia pracodawcy dotyczące zakresu obowiązków ubezpieczonego wykonywanych w tym okresie wskazują, że nie wykonywał on pracy określonej w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, tj. nie wykonywał pracy na odkrywce, którą należy rozumieć jako odkrywkowy zakład górniczy, gdzie zakładem górniczym jest wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopalin ze złóż, w tym wyrobiska górnicze, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje. Z dokumentacji znajdującej się w aktach nie wynika, że praca odwołującego służyła bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopalin ze złóż. W konsekwencji wnioskodawca nie udowodnił 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, brak jest podstaw do przyznania prawa do emerytury górniczej.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył R. A. wnosząc o jej zmianę i przyznanie emerytury górniczej oraz zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Równocześnie odwołujący wniósł o dokonanie zmiany tej decyzji w trybie autokontroli przez sam Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na zasadzie art. 83 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z uwagi na fakt, że podane w uzasadnieniu decyzji argumenty pozostają w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonymi już w sprawie dokumentami.

W uzasadnieniu odwołujący wskazał, że był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy obsłudze rozjazdów na posterunku ruchu, a jego praca związana była z regulacją jazdy składów węglowych zgodnie z planem ruchu zakładu górniczego. Pozostałe obowiązki odwołującego polegały na przygotowaniu drogi przebiegu dla składów węglowych, czyszczeniu i smarowaniu rozjazdów na odkrywce oraz obsłudze urządzeń łączności i radiołączności. Zdaniem odwołującego odkrywkowy zakład górniczy jako zespół powiązanych ze sobą środków nie ogranicza się wyłącznie do czynności związanych z wydobyciem kopaliny, ale także jej transportem, co znajduje odzwierciedlenie w rozporządzeniach regulujących funkcjonowanie i ruch odkrywkowych zakładów górniczych. Podkreślił, że jego praca może zostać zakwalifikowana jako praca przy przewozie złoże w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Z uwagi na odległość, jakie dzielą elektrownię w K. od położonych w regionie złóż węgla brunatnego, podjęto decyzję o zorganizowaniu przewozu złoże do elektrowni drogą kolejową, a nie przy pomocy przenośników taśmowych, które ze względu na odległość i warunki atmosferyczne nie zapewniałyby dostarczenia złoże określonej jakości do producenta energii. W tym celu w obrębie odkrywki umiejscowiono stację załadowniczą (załadownię), na której dochodzi do przeniesienia złoże na wagony kolejowe. Następnie węgiel transportowany jest do elektrowni trasą kolejową. Zdaniem odwołującego, trudno twierdzić, że pracowników, którzy zajmują się konserwacją całego taśmociągu wypada pozbawić statusu osób wykonujących pracę górniczą tylko dlatego, że część czynności wykonują poza odkrywką. Podsumowując odwołujący wskazał, że należy uznać, że praca ubezpieczonego była pracą górniczą, wykonywaną na odkrywce w kopalni, wykonywaną przy transporcie nadkładu i złoże, ewentualnie przy bieżącej konserwacji agregatów i maszyn wydobywczych.

Wyrokiem z 19 lipca 2023r. sygn. akt III U 321/23 Sąd Okręgowy w Koninie oddalił odwołanie (pkt I) i zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt II wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. A. (ur. (...)), złożył w dniu 9 lutego 2023 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Zawniósł także o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Do wniosku ubezpieczony dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, załącznik do Rp#7 oraz świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 31 stycznia 2023 r. wystawione przez (...) Sp. z o.o. w K..

Z powyższego świadectwa wynika, że R. A. jest zatrudniony w (...) Sp. z o.o. od 1 stycznia 1996 r. do nadal (w tym od dnia 1 września 2014 r. przejście pracownika przez (...) Surowce Sp. z o.o. na podstawie art. 23¹ k.p. z (...) S.A., z dniem 1 sierpnia 2017 r. przejście pracownika przez (...) Sp. z o.o. na podstawie art. 23¹ k.p. z (...) sp. z o.o.)

W tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na stanowiskach wg rozporządzenia (...) z dnia 23 grudnia 1994r.:

- od 1 listopada 1996 r. do nadal – operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce – zał. 2 pkt 17.

Pozostałe okresy pracy: od 1 stycznia 1996 r. do 31 października 1996 r. – pozostałe.

Ponadto w załączniku do świadectwa wykonywania pracy górniczej pracodawca wyjaśnił, że R. A. nie stawał przed komisją weryfikacyjną i wykonuje prace górnicze na odkrywce na rzecz (...) S.A. Ponadto zarówno (...) Sp. z o.o. jak i (...) Sp. z o.o. są przedsiębiorstwami wykonującymi roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego, tj. dla (...) S.A. i (...) S.A.

W związku ze złożonym przez odwołującego wnioskiem o emeryturę organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające z pracodawcą. W toku prowadzonego przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego zakład pracy wskazał nazwy stanowisk i oddziałów, w których był zatrudniony ubezpieczony i wyjaśnił rozbieżności. Z załączonej informacji wynika, że odwołujący był zatrudniony w poszczególnych okresach na poszczególnych stanowiskach oraz w oddziałach:

- od 1 stycznia 1996 r. do 31 października 1996 r. – Oddział Kolei (...) ((...)) – na stanowisku smarownik – kierowca ciągnika;

- od 1 listopada 1996 r. do 31 lipca 1998 r. – Oddział Kolei (...) ((...)) – dyżurny ruchu kolei;

- od 1 sierpnia 1998 r. do 30 kwietnia 2005 r. – Oddział Kolei (...) ((...)) – operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce;

- od 1 maja 2005 r. do 30 czerwca 2005 r. – Oddział Infrastruktury Kolejowej ((...)) – operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce;

- od 1 lipca 2005 r. do 31 grudnia 2007 r. – Oddział Infrastruktury Kolejowej ((...)) – starszy operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce;

- od 1 stycznia 2008 r. do 31 sierpnia 2014 r. – Oddział Kolei (...) ((...)) – starszy operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce;

- od 1 września 2014 r. do 31 lipca 2017 r. - Oddział Kolei (...) ((...)) – starszy operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce;

- od 1 sierpnia 2017 r. do nadal - Oddział Kolei (...) ((...)) – starszy operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce.

Załączono ponadto wyjaśnienia sporządzone przez Z-cę Kierownika Wydziału PK, w których podano, że w okresie od 1 listopada 1996 r. do nadal, R. A. zatrudniony jako operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce wykonywał swoje obowiązki w ramach (...) S.A. Zatrudniony jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy obsłudze rozjazdów na posterunku ruchu. Pracuje bezpośrednio przy przewozie złoza, reguluje jazdę składów węglowych, zgodnie z planem ruchu zakładu górniczego i na terenie odkrywki zakładu górniczego. Obowiązki R. A. na wydziale PK

polegają m.in. na przygotowaniu drogi przebiegu dla składów węglowych, czyszczeniu i smarowaniu rozjazdów na odkrywce, obsłudze urządzeń łączności i radiolączności.

Wskazano też, że wszystkie te czynności są ściśle powiązane czasowo i organizacyjnie z wydobywaniem złoża przez koparki, transportem złoża przenośnikami taśmowymi i zmianą środka transportu na załadowniach. Czynności te są bezpośrednio monitorowane przez Dyspozytora Kopalni i stanowią jeden z elementów podstawowego układu technologicznego wydobywania, przewożenia i składowania złoża w (...) S.A.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, nie uznając żadnego z okresu prac za pracę górniczą.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że R. A. podjął pracę w (...) K. - Koleje Górnicze z dniem 1 stycznia 1996 r., wówczas odwołujący został zatrudniony na stanowisku smarownik – kierowca ciągnika, w oddziale (...) P.. Był to Oddział (...).

Z dniem 1 listopada 1996 r. odwołujący objął stanowisko dyżurnego ruchu kolei, a z dniem 1 sierpnia 1998 r. powierzono mu obowiązki operatora rozjazdów transportu szynowego na odkrywce. Odwołujący pracował na jednym posterunku ruchu przez około 7 dni, a następnie odbywała się zmiana. Praca odwołującego polegała na obsłudze urządzeń radiolączności, zgłaszaniu pociągu, odnotowywaniu tych informacji w dziennikach ruchu, „układaniu drogi” dla pociągów przewożących węgiel, kierowaniu ruchem kolejowym. Na trasie kolejowej odstawy węgla z załadowni do elektrowni jest kilkanaście stacji kolejowych, z których kieruje się ruchem kolejowym, o tym na jakiej konkretnie stacji odwołujący pracował, decydował kierownik zmiany. Sterowanie ruchem polega m.in. na układaniu drogi dla składu węglowego. Odwołujący ponadto dokonywał konserwacji rozjazdów, sprawdzał prawidłowość w działaniu urządzeń. W przypadku remontów sieci lub torowiska, odwołujący ostrzegał pracowników o nadjeżdżającym pociągu.

W dniu 1 maja 2005 r. ubezpieczonego przeniesiono do Oddziału (...) (Oddział Infrastruktury Kolejowej).

Począwszy od 1 lipca 2005 r. stanowisko odwołującego było określone jako starszy operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce. Zakres obowiązków odwołującego od 1 listopada 1996 r. nie zmienił się.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym w pkt I oddalił odwołanie, w pkt II wyroku zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było rozstrzygnięcie, czy praca odwołującego R. A. w Kopalni (...) S.A., w (...)# (...) Sp. z.o.o. i (...) Sp. z.o.o. jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy zacytował treść art. 50a ust. 1 i 2 oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie odwołujący domagał się przyznania prawa do emerytury powołując się na zmianę przepisów ustawy emerytalnej, wprowadzoną na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 1504). Ustawą tą wprowadzono do ustawy emerytalnej m.in. przepis art. 50ba o treści:

Ilkroć w ustawie jest mowa o:

- 1) kopalni - oznacza to zakład górniczy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2023 r. poz. 633);
- 2) odkrywce - oznacza to odkrywkowy zakład górniczy.

Wskazał, że nie doszło natomiast do zmiany treści przepisu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, który zawiera pojęcie pracy górniczej. Samo więc wprowadzenie definicji pojęcia „odkrywka” nie mogło skutkować odmienną oceną charakteru pracy ubezpieczonego skoro, jak wynika z materiału dowodowego nie wykonywał on pracy określonej w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy tj. nie urabiał ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że odwołujący pracując na stanowisku operator rozjazdów transportu szynowego, nadzorował i prowadził ruch kolejowy dotyczący odstawy węgla do głównego odbiorcy, tj. elektrowni, a zatem tego rodzaju praca nie jest tożsama z pracą polegającą na przewozie nadkładu i złoża.

W ocenie Sądu Okręgowego, tego rodzaju praca nie odpowiada definicji pracy górniczej zawartej w art. 50c ust. 4 ustawy emerytalnej. Odwołujący bowiem nie pracował przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu i ładowaniu ani przy przewozie nadkładu i złoża, czy też przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Następnie Sąd Okręgowy podał, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2018r. o sygn. I UK 529/16 wyraźnie stwierdził, że do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko prace polegające na obsłudze i konserwacji maszyn wydobywczych w układzie (...) (koparka wielonaczyniowa - przenośnik taśmowy - zwałowarka), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nakładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego technologia wydobywcza w kopalniach odkrywkowych, w tym w kopalniach węgla brunatnego, polega na zastosowaniu w procesie wydobywania tzw. układu (...) (koparka#taśmociąg#zwałowarka), który jako całość stanowi komplet urządzeń niezbędnych do wydobywania kopaliny (węgla i nadkładu) czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie (np. wyroki Sądu Najwyższego z 28.04.2010r., I UK 339/09; z 05.05.2011r., I UK 395/10, z 23.10.2013r., I UK 128/13). Technologia ta stanowi zatem zasadniczy sposób wydobywania surowców i tylko praca bezpośrednio związana z tym procesem technologicznym oraz praca przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, kwalifikowana jest jako górnicza.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że elektrowozy czy lokomotywy nie służą do wydobywania węgla, a mogą jedynie służyć do jego przewozu (węgla). Nie należą one zatem do kategorii urządzeń czy agregatów wydobywczych.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, praca odwołującego polegała na utrzymaniu ciągłości ruchu kolei i dlatego nie miała ona związku z przewozem urobku.

Zdaniem Sądu Okręgowego znamienne jest także to, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 633) zakładem górniczym - jest wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopaliny ze złóż, a w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny wraz z pozostającym w związku technologicznym z wydobywaniem kopaliny przygotowaniem wydobytej kopaliny do sprzedaży, podziemnego bezzbiornikowego magazynowania substancji, podziemnego składowania odpadów albo podziemnego składowania dwutlenku węgla, w tym wyrobiska górnicze, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje.

Jak wynika z tej definicji w zakresie pojęcia zakład górniczy, a w szczególności odkrywkowy zakład górniczy, mieści się wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności w zakresie wydobywania kopaliny ze złóż, w definicji tej ustawodawca nie wymienia się sfery działalności związanej z odstawą węgla do odbiorcy.

Tak więc, w ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie się do wprowadzonej definicji pojęcia „odkrywka” nie pozwala na przyjęcie, że zmianie uległ charakter pracy odwołującego w spornym okresie zatrudnienia, który by pozwalał na zaliczenie powyższego okresu jako okresu pracy górniczej.

W świetle powyższych ustaleń – zdaniem Sądu I instancji - stwierdzić należy, że po zmianie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS obowiązującej od 19 października 2022 r. ocena charakteru pracy odwołującego nie mogła ulec zmianie i tym samym R. A. nie spełnia wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej, bowiem nie legitymuje się wymaganym co najmniej 25-letnim okresem pracy górniczej łącznie z okresem pracy równorzędnej, tym samym brak było podstaw do zmiany decyzji i przyznania prawa do górniczej emerytury.

W konsekwencji – na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako nieuzasadnione i orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U.2018.265) – punkt II wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł odwołujący zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 243² k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez pominięcie przy wyrokowaniu przeprowadzonych w sprawie dowodów - planów ruchu zakładu górniczego, co skutkowało nieustaleniem, że Odwołujący wykonywał prace przewidziane planem ruchu zakładu górniczego na terenie odkrywkowego zakładu górniczego oraz błędnym ustaleniem zakresu znaczenia „pracy na odkrywce” w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych („ustawa emerytalna”),

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 50c ust 1 pkt 4 w związku z art. 50ba pkt 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze przez przyjęcie, że praca Ubezpieczonego nie była realizowana na odkrywce (w odkrywkowym zakładzie górniczym) i w ramach ruchu tego zakładu,

b) art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że praca Odwołującego nie była pracą przy zmechanizowanym przewozie złoża względnie pracą przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Wskazując ww. zarzuty odwołujący wniósł o:

1. zmianę wyroku i przyznanie odwołującemu prawa do emerytury górniczej oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych,
2. zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od odwołującego R. A. na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja odwołującego okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd I instancji rozpoznał sprawę prawidłowo i starannie, przeprowadzając właściwie postępowanie dowodowe, a ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zasługuje na aprobatę i nie pozwala uznać, że doszło do przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji powołał trafnie obowiązujące w tej mierze przepisy, które prawidłowo zastosował i zinterpretował, nie naruszając zaskarżonym rozstrzygnięciem przepisów procesowych ani przepisów prawa materialnego. Dlatego też Sąd Apelacyjny w pełni

podziela ustalony stan faktyczny i rozważania prawne przytoczone przez Sąd Okręgowy, stąd nie ma też potrzeby przytaczania ich w całości.

Argumenty przedstawione przez odwołującego w treści apelacji, nie podważyły w żaden sposób zasadności stanowiska Sądu I instancji.

Spór stron sprowadzał się do ustalenia, czy odwołujący R. A. wykazał wymagany, 25-letni staż pracy górniczej lub równorzędnej, w tym co najmniej 15-letni staż pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co uzasadniałoby przyznanie mu prawa do emerytury górniczej w wieku 50 lat.

Przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury górniczej określone zostały w art. 50a ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270), który stanowi, że górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: (1) ukończył 55 lat życia; (2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; (3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 50a ust. 2 cyt. ustawy wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą. W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy (który wyłącznie mógł mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy co do jej istoty) za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, zawiera załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (§ 2) (Dz. U. z 1995r. Nr 2 poz.8). Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. W załączniku nr 2 w pkt 17 ujęte zostało stanowisko operatora rozjazdów transportu szynowego na odkrywce.

Rację ma Sąd I instancji podkreślając, że o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy, odpowiadający wymaganiom ustawowym (por. wyroki SN z dnia 25.03.1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22.03.2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2.06.2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137). Co jednak nie mniej istotne, to że to nie przepisy ww. rozporządzenia oraz jego załączników decydują o rozumieniu pracy górniczej, a wyłącznie treść ustawy. Analizy i kwalifikacji takiej pracy nie można rozpoczynać i prowadzić przyjmując za nadrzędny przepis wykonawczy do ustawy, czyli zapis np. z pkt 17 załącznika nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Rozporządzenie wykonawcze nie może bowiem dawać więcej uprawnień niż wynika to z przepisów ustawy, które winny stanowić podstawę wyjściową do oceny czy dana praca może być uznana za pracę górniczą (por. stanowisko

SN wyrażone w wyrokach z dnia 8.04.2010 r., I UK 337/09, L., oraz z dnia 28.04.2010 r., I UK 339/09, L.). Wymaga wskazania, że przepisy normujące omawiane zagadnienia muszą być wykładane ściśle.

Jak podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314), nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. Natomiast punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on właśnie jedynie nazwę stanowiska. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

W tej sprawie sporne było nie tyle to, czy praca faktycznie wykonywana przez odwołującego odpowiadała tej z punktu 17 załącznika nr 2 do rozporządzenia z 1994 r., ale właśnie przede wszystkim to, czy ta praca mogła być uznana za pracę górniczą.

Wykaz stanowisk pracy, określony w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., odnosi się bowiem do zadań pracownika górniczego tylko, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru, określonego na mocy art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że nie każda praca wykonywana podczas zatrudnienia w kopalni węgla brunatnego uprawnia do szczególnej emerytury, jaką jest emerytura górnicza. W realiach niniejszej sprawy, zajmowanie któregokolwiek z wymienionych w załączniku nr 2 stanowisk mogłoby być uznane za pracę górniczą tylko wówczas, gdyby wykonywane przez R. A. czynności związane były bezpośrednio z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni węgla brunatnego (art. 50c ust. 1 pkt 4).

Tymczasem Sąd I instancji, przeprowadziwszy prawidłowe postępowanie dowodowe oraz wskutek poddania zebranego materiału wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c., prawidłowo wywiódł, że decyzja organu rentowego była słuszna, a odwołujący nie spełniał warunków do przyznania emerytury górniczej.

Z trafnych ustaleń dokonanych przez Sąd meriti wynikało, że R. A. podjął pracę w (...) K. - Koleje Górnicze z dniem 1 stycznia 1996 r., wówczas odwołujący został zatrudniony na stanowisku smarownik – kierowca ciągnika, w oddziale (...) P.. Był to Oddział (...). Z dniem 1 listopada 1996 r. odwołujący objął stanowisko dyżurnego ruchu kolei, a z dniem 1 sierpnia 1998 r. powierzono mu obowiązki operatora rozjazdów transportu szynowego na odkrywce. Odwołujący pracował na jednym posterunku ruchu przez około 7 dni, a następnie odbywała się zmiana. Praca odwołującego polegała na obsłudze urządzeń radiołączności, zgłaszaniu pociągu, odnotowywaniu tych informacji w dziennikach ruchu, „układaniu drogi” dla pociągów przewożących węgiel, kierowaniu ruchem kolejowym. Na trasie kolejowej odstawy węgla z załadowni do elektrowni jest kilkanaście stacji kolejowych, z których kieruje się ruchem kolejowym, o tym na jakiej konkretnie stacji odwołujący pracował, decydował kierownik zmiany. Sterowanie ruchem polega m.in. na układaniu drogi dla składu węglowego. Odwołujący ponadto dokonywał konserwacji rozjazdów, sprawdzał prawidłowość w działaniu urządzeń. W przypadku remontów sieci lub torowiska, odwołujący ostrzegał pracowników o nadjeżdżającym pociągu. W dniu 1 maja 2005 r. ubezpieczonego przeniesiono do Oddziału (...) (Oddział Infrastruktury Kolejowej). Począwszy od 1 lipca 2005 r. stanowisko odwołującego było określone jako starszy operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce, natomiast zakres obowiązków odwołującego od 1 listopada 1996 r. nie zmienił się. Odwołujący cały sporny okres pracował w Oddziale Kolei (...) ((...)).

Zaliczenie spornego okresu do stażu pracy górniczej wymagało jednak nie tylko ustalenia, że wnioskodawca wykonywał czynności przy przewozie nadkładu i złoża, lecz także, a w istocie przede wszystkim, że były one realizowane na odkrywce.

Z powyższego wynika, że odwołujący nie wykonywał pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Przede wszystkim nie można się zgodzić z odwołującym, że wykonywał pracę na odkrywce, przez którą należy rozumieć odkrywkowy zakład górniczy. Zakładem górniczym jest wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopalin ze złóż, w tym wyrobiska górnicze, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje. Praca odwołującego nie służyła bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopaliny ze złóż.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że pod tym pojęciem (odkrywki) należy rozumieć teren, gdzie jest rzeczywiście prowadzone wydobywanie węgla. Należy również zauważyć, że Sądowi Odwoławczemu wiadomym jest z urzędu w związku z rozpatrywaniem innych spraw tego rodzaju, że transport węgla z miejsca jego wydobywania odbywa się w pierwszej kolejności za pomocą przenośników taśmowych, względnie przy użyciu samochodów ciężarowych w miejscach, gdzie nie ma możliwości wykorzystania takich przenośników. Zatem do przewozu węgla na terenie samej odkrywki nie wykorzystuje się kolei, co niewątpliwie podyktowane jest względami ekonomicznymi, gdyż z uwagi na częste zmiany miejsc wydobywania węgla nieopłacalnym jest budowanie sieci kolei na samej odkrywce.

Oceniając cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji słusznie przyjął, że odwołujący nie legitymuje się wymaganym co najmniej 25-letnim okresem pracy górniczej łącznie z okresem pracy równorzędnej i nie spełnia wszystkich przesłanek do nabycia prawa do emerytury górniczej. Zadania wykonywane przez odwołującego w latach 1996-2023 (tj. od 1 listopada 1996 r. do 31 stycznia 2023 r. – okres objęty decyzją) wykonywane były na kolejowej trasie odstawy węgla od załadowni ze wszystkich odkrywek do elektrowni, nie służyły bezpośrednio wydobywaniu kopalin i zwałowaniu nadkładu. Koleje górnicze prowadzą transport wyłącznie od załadowni do elektrowni, a nie po terenie odkrywki.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że niewątpliwie skład pociągów przewożący nadkład nie jest urządzeniem wydobywczym. Dlatego też jak słusznie zauważył Sąd I instancji system wydobywania węgla brunatnego kończy się na załadowni, a transport urobku z miejsca wydobywania odbywa się przenośnikami. Dalszy transport węgla do elektrowni, który jest wykonywany przy pomocy składów kolei górniczych nie jest natomiast tym transportem, o którym mowa w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej. Z kolei czynności i obowiązki odwołującego wykonywane na kolejowej trasie odstawy węgla od załadowni z odkrywek do elektrowni, nie służyły bezpośrednio wydobywaniu kopalin i zwałowaniu nadkładu. Tym samym charakter pracy odwołującego nie miał bezpośredniego związku z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Ww. zadania ubezpieczonego nie miały tak kwalifikowanego charakteru. Żadnej z prac, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej R. A. nie wykonywał. Jakkolwiek świadczył on prace związane z utrzymaniem w prawidłowym stanie technicznym szeroko pojętej infrastruktury kolejowej służącej do przewozu węgla, to jednak czynności te były realizowane w zasadniczej mierze poza terenem odkrywki, którą należy rozumieć jako teren, na którym wykonywane są prace związane z wydobywaniem nadkładu i złoża. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi bowiem wątpliwości, że Oddział Kolei Górniczej, w której odwołujący był zatrudniony zajmuje się transportem węgla z odkrywek do elektrowni, natomiast nie zajmuje się transportem węgla na odkrywce, bowiem tak węgiel jest transportowany do załadowni przenośnikami taśmowymi.

Również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 czerwca 2022 r., (...) 547/21 ((...)) zwrócił uwagę, że pojęcie odkrywki nie jest dowolnie szerokie, lecz przeciwnie uwarunkowane jest miejscem wykonywania prac opisanych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Sąd Najwyższy akcentował również konieczność bezpośredniego związku wykonywanych czynności z ręcznym lub zmechanizowanym wydobywaniem, załadunkiem i przewożeniem nadkładów

i złóż węgla brunatnego na odkrywce (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2019 r., II UK 365/18, L. czy z dnia 13 stycznia 2022 r., (...) 404/21, L.).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 255/11 (LEX nr 1169695) Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że technologia wydobywcza w kopalniach odkrywkowych, polega na zastosowaniu w procesie wydobywania tzw. układu (...) (koparka-taśmociąg- zwałowarka), który jako całość stanowi komplet urządzeń niezbędnych do wydobywania kopaliny (węgla i nadkładu) czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie. Zatem technologia ta stanowi zasadniczy sposób wydobywania surowców i tylko praca bezpośrednio związana tym procesem technologicznym oraz, jak stanowi w dalszej części art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, praca przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, kwalifikowana jest jako górnicza.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że pojęcie odkrywki należy rozumieć jako miejsce zdejmowania nadkładu i złoża oraz jego ładowania i przewożenia, przy czym termin ten należy ograniczyć do uzbrojenia wyrobiska odkrywkowego ewentualnie wraz ze związanymi z nim zwałami. Nie można bowiem utożsamiać pojęcia odkrywki z pojęciem „odkrywkowej kopalni węgla brunatnego”, które niewątpliwie jest pojęciem szerszym.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem organu rentowego zaprezentowanym w odpowiedzi na apelację, że wprowadzenie w art. 50ba ustawy emerytalnej definicji odkrywki i kopalni nie wprowadza modyfikacji w dotychczasowym rozumieniu pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4. Pojęcie odkrywki nie jest dowolnie szerokie, lecz przeciwnie uwarunkowane jest miejscem wykonywania prac opisanych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Przyjęcie tak szerokiego pojęcia jak postulują o to odwołujący skutkowało by wypaczeniem pojęcia pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, gdzie mowa jest o odkrywce w kopalni. Sąd Najwyższy odkodowując pojęcie „pracy w kopalni” i „pracy na odkrywce w kopalni” w postanowieniu z dnia 22 lutego 2023 r., akt II USKP 80/22 (L.) zwrócił uwagę, że definicja „odkrywki” zawarta jest jedynie w ustawie emerytalnej, zaś Prawo geologiczne i górnicze nie zawiera jej definicji. Dlatego też, posługując się art. 6 ust. 1 pkt 17 tej ustawy, można by wskazać na to, że temu terminowi odpowiada termin „wyrobiska górniczego”, jako części zakładu górniczego, czyli przestrzeni w nieruchomości gruntowej lub górotworze powstałą w wyniku robót górniczych. Stąd też możliwe jest odmienne traktowanie „kopalni” i „odkrywki” jako „zakładu górniczego” i „wyrobiska górniczego”.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że charakter czynności, które wykonywał R. A. również nie pozwala na zaliczenie pracy ww. do pracy górniczej. Praca odwołującego nie polegała bowiem na ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu czy na przewożeniu nadkładu i złoża. Nie były to też prace przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Nie można zgodzić się również z odwołującym, że jego praca może być traktowana jako praca przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Do urządzeń wydobywczych zalicza się bowiem wyłącznie układ (...) (koparka wielonaczyniowa - przenośnik taśmowy i zwałowarka), który jako całość stanowi komplet urządzeń niezbędnych do wydobywania kopaliny (węgla i nadkładu) czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport, składowanie (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2019 r., I UK 173/18, L.). Plac przy elektrowni z pewnością również nie stanowi urządzenia wydobywczego czy agregatu, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Z zebranych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów, w tym z relacji przekazanej przez przesłuchane w sprawie osoby, jednoznacznie wynikał charakter wykonywanych przez R. A. czynności, który nie odpowiadał warunkom pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Jak już była mowa wyżej, technologia wydobywcza w kopalniach odkrywkowych, polega na zastosowaniu w procesie wydobywania tzw. układu (...) (koparka-taśmociąg- zwałowarka), który jako całość stanowi komplet urządzeń niezbędnych do wydobywania kopaliny (węgla i nadkładu) czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 255/11, LEX nr 1169695). Zatem technologia ta stanowi zasadniczy sposób wydobywania surowców i tylko praca bezpośrednio związana tym procesem technologicznym oraz jak stanowi w dalszej części art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, praca przy pomiarach w

zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, kwalifikowana jest jako górnicza. Taka technologia wydobywania (tj. układ (...)) jest również zastosowana w Kopalni (...) w K.. Z kolei zadaniem kolei górniczych jest natomiast odstawa węgla z odkrywek do elektrowni i jak słusznie zauważył Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, obiekty trasy kolejowej, podobnie jak i elektrowozy oraz wagony nie stanowią części układu (...).

Z zaprezentowanej wyżej linii orzecniczej Sądu Najwyższego jednoznacznie wynika jaka praca może być uznana za pracę górniczną, która to stanowi jedną z głównych przesłanek nabycia prawa do emerytury górnicznej. Nie sposób zatem zgodzić się z kierunkiem argumentacji odwołującego, że przepisów ustawy i przepisów wykonawczych nie należy wyklądać w sposób ścisły, a ich interpretacji należy dokonać w sposób rozszerzający, dostosowując ich brzmienie do charakteru konkretnej sprawy. Zdaniem Sądu Odwoławczego, brak jest jednak podstaw do odejścia od utrwalonego stanowiska judykatury i piśmiennictwa w tym zakresie. Tytułem konkluzji, przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS w odniesieniu do nabycia prawa do emerytury górnicznej należy wyklądać w sposób zgodny z kierunkiem intencji ustawodawcy, przy jednoczesnym zachowaniu dorobku interpretacyjnego, który na przestrzeni kilkunastu lat jest stały.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że odwołujący nie udowodnił na dzień ukończenia 50 roku życia wymaganego okresu wykonywania 25 lat pracy górnicznej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górnicznej, a tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej. Uprawnienie do emerytury górnicznej wynika z wykonywania określonej pracy górnicznej, a nie jakiegokolwiek pracy wykonywanej na terenie kopalni, czy też pracy wykonywanej poza terenem kopalni. Z kolei prace związane z działaniem oddziału kolei górniczych w ciągu technologicznym odstawy węgla od miejsca jego wydobywania do miejsca rozładunku na estakadach elektrowni odbywa się poza odkrywką, co skutkować musi brakiem uznania okresów takiej pracy za okresy pracy górnicznej.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Z kolei do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98 L.). Apelacja odwołującego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów oraz własnej interpretacji przepisów ustawy emerytalnej oraz sposobu ich zastosowania.

Nie okazały się zasadne również inne zarzuty odwołującego zawarte w apelacji. Wbrew stanowisku odwołującego nie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego (tj. art. 243² k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.) oraz naruszenie przepisów prawa materialnego (tj. art. 50c ust 1 pkt 4 w związku z art. 50ba pkt 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górniczne).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreśla, że o uznaniu pracy za pracę górniczną w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść dokumentów (świadczenia pracy, protokoły komisji kwalifikacyjnej itp.), ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. Sąd I instancji na podstawie zeznań odwołującego

oraz świadków ustalił charakter pracy odwołującego oraz zakres jego obowiązków. Ustalenia Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w całości akceptuje.

Uznając zarzuty apelującego R. A. za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację – punkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – punkt 2 sentencji wyroku.

Sędzia Marta Sawińska